

Piotr Napierała \*

## Ochrona krajobrazu kulturowego Sudetów Zachodnich na przykładzie gmin Mysłakowice i Bogatynia

### Protection of the cultural landscape of the Western Sudetes using the example of the Mysłakowice and Bogatynia communities

#### 1. Wstęp

Ochrona krajobrazu kulturowego coraz częściej postrzegana jest jako jedno z najważniejszych zagadnień konserwatorskich nie tylko w Polsce ale i w całej Europie. Dotychczasowe podejście do zabytków, często ograniczało się do samego obiektu i jego najbliższego otoczenia. Ale prawie zawsze brakowało jasnego i precyzyjnego określenia co najbliższe otoczenie ma chronić. Czy jest to widok na zabytek, czy z zabytku, czy obszar pomiędzy obiektami zabytkowymi występującymi w pewnej grupie, czy może połączenie zabytku z wartościami przyrodniczymi okolicy itp. Jasne i precyzyjne określenie obszaru chronionego wokół zabytku jest zatem bardzo wieloznaczne. Najlepszym rozwiązaniem dla tych wszystkich problemów jest więc ochrona jak największego otoczenia i krajobrazu w którym występuje zespół zabytkowy.

Takiemu podejściu sprzyjała ostatnia nowelizacja ustawy o ochronie zabytków, która wprowadziła nową kategorię ochrony czyli park kulturowy. W świetle przepisów z 2004 r., ochrona krajobrazu kulturowego stała się nie tylko jedną z form ochrony, ale dodatkowo taki obowiązek stał się domeną samorządu lokalnego na poziomie gminy. Wydawać by się mogło, że taka formuła prawna w krótkim czasie przyniesie dobre rezultaty, że lokalne społeczności, najlepiej znające swój teren i jego walory kulturowe, szybko przystąpią do

#### 1. Introduction

Protection of the cultural landscape is more and more often perceived as one of the most important conservator's issues not only in Poland but all over Europe. Until now, the approach to historic monuments was often constrained to the facility itself and its immediate neighbourhood. However, almost always there has not been any clear and precise identification of the immediate environment to protect. Whether this is a view to the monument, or from the monument, or the area between historic monuments appearing in a certain group, or maybe a combination of the monument with natural values of the environment etc. Therefore, the clear and precise identification of a protected area around a monument is very ambiguous. Hence the best solution to all those problems is protection of as much of the environment and landscape in which the monumental facility appears as possible.

Such an approach is supported by a recent amendment of the historic monument protection act which has introduced a new category of protection, the cultural park. In light of the 2004 regulations, protection of the cultural landscape has become not only one of the forms of protection but additionally this obligation has become the responsibility of local government at the level of the community. It might have seemed that this legal form would bring good results within a short time, that local communities knowing their area and its cultural values the best

powoływania parków kulturowych i w ten sposób poszerzą formę i obszar ochrony. Tak się jednak nie stało. Po ponad 5 latach obowiązywania ustawy parki kulturowe na Dolnym Śląsku można policzyć na palcach jednej ręki. Zresztą podobnie jest w całej Polsce. Już dziś można jednoznacznie stwierdzić, że władze lokalne nie stanęły na wysokości zadania. Czy to z obawy przed odpowiedzialnością za skuteczną ochronę, czy z niewiedzy o wartościach kulturowych w najbliższym otoczeniu, czy wreszcie z poczucia braku kompetencji w tym zakresie, nie zwiększono tej formy ochrony dolnośląskich zabytków. Czy może to oznaczać, że nie mamy w tym zakresie czego chronić? Czy dotychczasowe formy ochrony są wystarczające? Jest wręcz odwrotnie. Niezwykle nasycenie zabytkami obszaru Dolnego Śląska, połączone z procesem ich degradacji przez niemal cały okres trwania PRL-u, spowodował ogromne wyzwanie konserwatorskie w naszym województwie.

Co zatem wymaga szczególnej ochrony w krajobrazie kulturowym obszaru Dolnego Śląska? Przez ostatnie stulecia powstawały tu budowle, które nawiązywały do tradycji i wartości wielu narodów: pruskiego, saskiego, austriackiego, czeskiego, łużyckiego i oczywiście polskiego. Powstała unikalna zabudowa nie tylko miast i miasteczek, ale również wsi, osad i przysiółków. Dodatkowym czynnikiem, który niewątpliwie wzmacnia wartości kulturowe Dolnego Śląska jest naturalny, górzysty, urozmaicony krajobraz. Sudety Zachodnie pod względem przyrodniczym są jednym z najciekawszych obszarów w kraju. Karkonosze, Góry Izerskie, Góry Kaczawskie, Rudawy Janowickie i całe Przedgórze Sudeckie oraz stosunkowo ograniczona urbanizacja, infrastruktura i intensyfikacja rolnictwa tego obszaru sprawiają, że pomimo wieloletnich zaniedbań, zubożenia regionu, braku ciągłości kulturowej możemy uratować to niezwykle połączenie walorów krajobrazu naturalnego i wciąż zachowanych obiektów historycznych. Jednymi z najciekawszych obszarów w województwie są niewątpliwie gmina Mysłakowice położona pomiędzy Jelenią Górą a Karpaczem oraz gmina Bogatynia znajdująca się w kotlinie turosszowskiej pomiędzy Niemcami i Czechami. W obu gminach występuje rzadko spotykana na obszarach wiejskich ilość zabytków. Co więcej nie tylko ilość ale i jakość obiektów zabytkowych spowodowały powstanie nowych pojęć kulturowych w obu gminach. O okolicach Mysłakowic coraz częściej mówi się Dolina Pałaców i Ogrodów, a o obszarze otaczającym m.in. Bogatynię – Kraina Domów Przysługowych. Obie nazwy ma-

would quickly begin to set up cultural parks and in this way would extend the form and area of protection. However, this did not happen. After more than five years during which the act has been in force, the cultural parks in the Lower Silesia can be counted on the fingers of one hand. In any case, the situation is similar all over Poland. Even today it can be clearly stated that local authorities did not rise to the challenge. Whether because of a fear of responsibility for effective protection or lack of knowledge about cultural value in the immediate environment, or finally the sense of missing competencies in this scope, this form of protection has not been increased for Lower Silesian monuments. Can it mean that we do not have anything to protect in this area? Are existing forms of protection sufficient? It is just the other way round. Extreme saturation of the Lower Silesian area with historic monuments combined with the process of their degradation almost throughout the entire duration of the PRL (People's Republic of Poland) created enormous challenges to conservators in our district. Furthermore, traditional relations connected with the system of passing on cultural values and patterns from one generation to another were lost here which can be seen especially in the approach to property-based culture.

Therefore, what requires particular protection in the cultural landscape of the Lower Silesian area? traditions and values of many nations – Prussian, Saxon, Austrian, Czech, Lusatian and of course Polish – were erected here. A unique development of not only cities and towns, but also villages, settlements and hamlets was created here. One additional factor which undoubtedly reinforces the cultural values of Lower Silesia is the mountainous diversified natural landscape. As far as nature is concerned, the Western Sudetes are one of the most interesting areas in the country. In the Karkonosze, Iżera mountains, Kaczawskie Mountains, Rudawy Janowickie and the entire Przedgórze Sudeckie, the relatively limited urban development, infrastructure and farming intensification of this area are the reasons why in spite of many years of neglect, impoverishment of the region and lack of cultural continuity, we can save this unique combination of the values of natural landscape and still maintained historical objects. One of the most interesting areas in the district is certainly the community of Mysłakowice located between Jelenia Góra and Karpacz, and the community of Bogatynia situated in the Turosszów Valley between Germany and Czech. Both communities contain historical monuments in numbers rarely encountered in countryside areas. What is more, not only the number but also the quality of such objects resulted in the appearance of new cultural terms in both communities. The neighbourhood of Mysłakowice is more and more often called the Valley of Palaces

ją raczej promocyjny, a nie historyczny charakter, ale obie świadczą o niezwykłości i unikalności zachowanej architektury. W różnych gremiach specjalistów pojawiają się wręcz opinie, że właśnie romantyczne rezydencje wokół Jeleniej Góry i budownictwo łużyckie zlokalizowane na terenach przygranicznych Polski, Czech i Niemiec mogą być, w najbliższym czasie, jedynymi możliwymi w Polsce wpisami na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO. Ale w ślad za takimi możliwościami pojawia się pytanie: czy władze lokalne, czy społeczności lokalne to niezwykle i unikalne dziedzictwo dostrzegają? Czy potrafią je chronić i wykorzystać? Wydaje się, że podejście do wartości kulturowych w obu gminach jest różne.

## **2. Gmina Mysłakowice – Dolina Pałaców i Ogrodów**

Środowisko kulturowe gminy, kształtowane przez stulecia, jest pod względem bogactwa i różnorodności reprezentatywne dla całego Śląska, co dodatkowo podkreśla zagęszczenie na tak małym obszarze tak ogromnej liczby zabytków. W średniowieczu na terenie przedgórze Karkonoszy bardzo intensywnie rozwijało się osadnictwo. Wykształciła się tu gęsta sieć wsi i dóbr lennych już we wczesnym średniowieczu. W dzisiejszej gminie Mysłakowice powstały jeszcze w XIII w. Wojanów, Bukowiec, Łomnica, Karpniki i Mysłakowice. We wsiach tworzone parafie obejmujące jedną lub dwie miejscowości. Już w XIII i XIV w. wzniesiono murowane, gotyckie kościoły w Łomnicy, Karpnikach, Bukowcu i Wojanowie. Wojny husyckie spustoszyły okolicę i na dziesięciolecia zatrzymały rozwój średniowiecznych wsi u podnóża Karkonoszy. Późniejszy okres względnego pokoju oraz wpływ reformacji, którą na tereny swoich dóbr przynieśli przedstawiciele najpotężniejszych rodów: Schaffgotschowie i Zedlitzowie, szczególnie w XVI w., spowodował wielkie zmiany jakościowe i ogromny wzrost gospodarczy. Zaowocowało to nowymi budowlami sakralnymi i rezydencjonalnymi. Powstawały nowe kościoły, budowano i kaplice, wznoszono nowe renesansowe dwory, często wciąż warowne, folwarki, a także gospody i nowe osady.

Wojna trzydziestoletnia ponownie zahamowała rozwój regionu. Większość dworów i folwarków została całkowicie zniszczona, wsie były wyludnione, zahamował się rozwój rzemiosła. To wszystko spowodowało długotrwały kryzys gospodarczy. Wielkie zmiany przyniosła również kontrreformacja. W 1654 r. luteranie i kalwini utracili

and Gardens, and the area surrounding Bogatynia, among others, the Land of Lusatian Half-Timbered Houses. Both names are more promotional than historical in their nature, but both indicate the rarity and uniqueness of the preserved architecture. Among various assemblies of specialists there are even opinions that it is just these romantic residences around Jelenia Góra and the Lusatian building industry located in the border areas of Poland, Czech and Germany that can be in the immediate future the only possible Polish entries in the UNESCO World Cultural and Natural Heritage List. However, such opportunities are connected with a question: can the local authorities or local communities see this rare and unique heritage? Can they protect and use it? It seems that the approach to cultural values in the two communities varies.

## **2. Mysłakowice community – Palace and Garden Valley**

The cultural environment of the community, which has been developed for centuries, is representative of the whole of Silesia with respect to richness and variety, which is additionally emphasized by the presence of such enormous number of monuments in such a small area. In the Middle Ages, in the foothills of the Karkonosze, settlements were developing very intensely. A dense network of villages and manorial properties was developed here already by the early Middle Ages. In the existing Mysłakowice community, Wojanów, Bukowiec, Łomnica, Karpniki and Mysłakowice. Parishes covering one or two villages were created in villages. Already in the 13<sup>th</sup> and 14<sup>th</sup> century, bricked gothic churches were erected in Łomnica, Karpniki, Bukowiec and Wojanów. The Hussite Wars ruined the neighbourhood and for decades stopped the development of Middle Age villages in the foothills of the Karkonosze Mountains. Later a period of relative peace and the effect of the Reformation which was brought by the Schaffgotsches and Zedlitzes to the area of their properties, particularly in the 16<sup>th</sup> century, caused considerable quality changes and enormous economic growth. This resulted in new sacral and residential buildings. New churches, vaults and chapels were erected, new renaissance manor houses, often still fortified, folwarks, as well as inns, new settlements and hamlets were constructed.

The Thirty Years' Wars again withheld development from the region for decades. Most of the manor houses and folwarks were completely destroyed, villages were depopulated, the development of handicrafts slowed. All this caused a long-term economic crisis. Huge changes were brought also by the Counter-Reformation. In 1654, the Lu-

swoje kościoły. Zostały one przejęte przez kościół katolicki, ale niewielka liczba wiernych sprawiła, że wiele z nich było opuszczonych. Po aneksji Śląska przez Prusy niemal wszystkie środowiska ewangelickie rozpoczęły budowę nowych zborów, sal modlitw, kościołów, szkół, pastorówek. Protestantka architektura sakralna zmieniła wygląd wielu miejscowości. Druga połowa XVIII w. to czas rozbudowy pruskiej administracji na Śląsku. Nowi osiedleńcy przynieśli nowe wzorce neoklasycyzmu. Przebudowywano w tym duchu nie tylko rezydencje, ale i folwarki, zakładano parki, budowano szkoły.

XIX wiek to niewątpliwie okres świetności Kotliny Jeleniogórskiej. Największa zmiana nastąpiła wówczas, gdy pruska rodzina królewska nabyła swoje posiadłości w Karpnikach, Mysłakowicach i Wojanowie. Zafascynowani krajobrazem, urzeczeni kultem natury, zaczęli przekształcać swoje nowe majątki w duchu romantycznym. Takie możliwości działania dawało niewątpliwie przedgórze Karkonoszy oraz Rudawy Janowickie. Pruska rodzina królewska i przedstawiciele innych arystokratycznych rodów europejskich nie szczędzili środków, aby przekształcić swoje majątki w imponujące założenia pałacowo-parkowe i centra życia kulturalnego ówczesnego Królestwa Pruskiego. Działali tu w tym czasie najlepsi architekci i twórcy ogrodów dworskich: Friedrich Gilly, Carl Gotthard Langhans, Karl Friedrich Schinkel, August Stüler, Peter Joseph Lenné, Gerhard Koeber, Eduard Petzold. Bliskie koneksje rodzinne właścicieli poszczególnych pałaców i dworów oraz wspólne idee i wizje tworzenia krajobrazu idealnego spowodowały powstanie wielkiego założenia krajobrazowego, które obejmowało obszar nie tylko poszczególnych majątków czy wsi, ale całych gmin. Dotyczy to przede wszystkim gminy Mysłakowice, ale również Kowar czy Podgórzyna. Nowi przybysze stworzyli tu miejsca do idylliczno-rustykalnego życia, letniego wypoczynku, tworzyli ośrodki towarzyskich spotkań, z formalną oprawą rezydencji i towarzyszących im parków angielskich, które nadały całej okolicy miano Doliny Pałaców i Ogrodów. To wówczas w okolice przybywali artyści, podróżnicy, arystokraci poszukujący w okresie romantyzmu krajobrazu idealnego. Znajdowali go właśnie tutaj. W ten sposób zrodziło się pojęcie śląskiego Elizjum, tu inspiracji poszukiwali twórcy wielu dziedzin. Ówczesni poeci, malarze, architekci, ogrodnicy, rytownicy nie tylko szukali tu natchnienia, ale zakładali kolonie artystyczne, szkoły i przenosili tu swoje pracownie.

therans and the Calvinists lost their churches. They were taken over by the Catholic church, but the small number of worshipers caused many of them to be deserted. After the annexation of Silesia by Prussia, almost all Evangelic communities began to construct new temples, prayer halls, churches, schools and pastor houses. Protestant sacral architecture changed the appearance of many villages. The second half of the 18<sup>th</sup> century is the time of the extension of Prussian administration to Silesia. New settlers brought new standards of Neoclassicism. In this spirit they not only reconstructed residencies but also folwarks, established parks, constructed schools.

The 19<sup>th</sup> century was undoubtedly the period of greatest prosperity for the Jeleniogórska Valley. The biggest change took place when the Prussian royal family acquired its properties in Karpniki, Mysłakowice and Wojanów. Fascinated by the landscape, enchanted by the cult of nature, with their eyes fixed on the estates of Count von Reden in Bukowiec, they began to transform their new properties in the romantic spirit. Such opportunities for action were certainly provided by the foothill of the Karkonosze Mountains and Rudawy Janowickie. The Prussian royal family and representatives of other aristocratic European families related to it did not lavish means to convert their estates into impressive palace and park developments and centres of the cultural life of the Kingdom of Prussia. At that time, the best architects and creators of court gardens were working here: Friedrich Gilly, Carl Gotthard Langhans, Karl Friedrich Schinkel, August Stüler, Peter Joseph Lenné, Gerhard Koeber, Eduard Petzold. Close family relations between owners of individual palaces and manor houses, as well as common ideas and visions of creating an ideal landscape, resulted in the establishment of large-scale landscape development which encompassed not only individual estates or villages but entire communities. This concerns mainly the community of Mysłakowice, but also Kowary or Podgórzyn. The newcomers created here places for idyllic and rustic life, summer vacations, they arranged centres for social gatherings, with formal scenery and English gardens accompanying them which gave the name of the Valley of Palaces and Gardens to the entire neighbourhood. It was then that artists, travellers, aristocrats looking in the period of Romanticism for an ideal landscape were arriving in the region. They found it here. In this way the term 'the Silesian Elysium' was invented, creators in many fields were looking here for inspiration. Contemporary poets, painters, architects, gardeners, engravers were not only looking for inspiration but set up artistic colonies and schools, and moved their studios here. At the order of the most prominent



Na zlecenie najświetniejszych rodów Europejskich przemieniali i idealizowali zastany krajobraz.

Pierwsze założenia parkowe powstały w Bukowcu i Mysłakowicach, przy neoklasycystycznych pałacach. Kolejne w Karpnikach, Wojanowie, Łomnicy i Dąbrowicy. Tworzone w duchu romantyzmu parki łączono ze sobą przestrzennie lub drogami dojazdowymi kształtowanymi jako aleje. W tych rozległych ogrodach powstawały świątynie, amfiteatry, wieże widokowe, sztuczne ruiny zamków i opactw, domy ogrodnika, rybaka, myśliwego, małe farmy w stylu angielskim itp. Ale nie tylko rezydencje arystokracji pruskiej i ich najbliższe otoczenie zmieniały oblicze gminy Mysłakowice

Jeszcze większa zmiana w wyglądzie wsi nastąpiła w połowie XIX w., gdy za namową hrabiny von Reden z Bukowca, do królewskich dóbr w Mysłakowicach przybyli ewangelicy z miejscowości Zillerthal w Tyrolu. Gdy poddani Habsburgów nie chcieli przejść na katolicyzm, zostali wygnani ze swoich ziem, a król pruski oddał im część swoich dóbr u stóp Karkonoszy. Osiedlono ich w koloniach założonych na południe od wsi Mysłakowice. Tak powstała jedyna w Polsce osada tyrolska, która wniosła trwały ślad do architektury śląskiej, typ prostego domu tyrolskiego. Chłopskie domy, rodem z Alp, stały się inspiracją dla niemieckich architektów dla nowego budownictwa w tych okolicach. Z tyrolskiego budownictwa zagrodowego wzięto galerie, balkony, spłaszczone dachy z wysuniętymi

European families, they were changing and idealizing the landscape they had found.

The first park developments were established in Bukowiec and Mysłakowice, near neoclassicistic palaces. The next were Karpniki, Wojanów, Łomnica and Dąbrowica. The parks created in the Romantic spirit were connected with each other spatially or by means of access roads shaped as alleys. In those extensive gardens temples, amphitheatres, viewing towers, artificial ruins of castles and abbeys, gardener's and fisherman's and hunter's cabins, small farms in the English style etc. were erected. However, not only the residences of Prussian aristocracy and their immediate environment were changing the image of the Mysłakowice community.

An even bigger change in appearance of the village took place in the middle of the 19<sup>th</sup> century when, persuaded by countess von Reden from Bukowiec, Protestants from Zillerthal in Tyrol came to the royal property in Mysłakowice. When the subjects of the Habsburgs did not want to convert to Catholicism, they were expelled from their lands and the Prussian king gave them a part of his properties at the foot of the Karkonosze Mountains. They were settled in colonies established to the south from the Mysłakowice village. That is how the only Tyrol settlement which brought a permanent sign to the Silesian architecture, a type of a simple Tyrol house, was created in Poland. Peasant houses coming from the Alps became an inspiration for German architects, thus contributing to new countryside building industry in this area. The



Rys.1. Zamki, pałace i dwory Kotliny Jeleniogórskiej  
Fig. 1. Castels, palaces and mansions of Jelenia Góra Valley

okapami i motywy zdobnicze. W tak formowanym stylu wzniesiono w Mysłakowicach i Łomnicy szereg budynków. Były to nie tylko chłopskie zagrody, ale również reprezentacyjne budowle dworskie. W takim stylu wzniesiono willę dla księżnej Leignitz, wdowy po królu Fryderyku Wilhelmie III, dom kawalerski dla straży królewskiej, folwark, hotel dla gości Hohenzollernów czy wreszcie willę hrabiego Christiana von Rother, tzw. Czerwony Dworek. Inspirowani Tyrolem architekci projektowali również stacje kolejowe, gospody i domy dla robotników przędzalni. Zmiany w architekturze i obyczajach na tym terenie były tak duże, że z czasem zmieniono nazwę Mysłakowic (po niemiecku Erdmannsdorf) na Erdmannsdorf-Zillerthal i Zillerthal. Ale nie tylko austriacka architektura była inspiracją dla nowych budowli. Wkrótce do projektów domów rodem z Alp dołączyła architektura górską Szwajcarii. Jednym z pierwszych jej przykładów było schronisko wzniesione dla księcia pruskiego nieopodal Karpnik tzw. Szwajcarka na stoku Krzyżnej Góry w Rudawach Janowickich. Ale później z alpejskich, austriackich i szwajcarskich inspiracji powstawały wille i pensjonaty, które nadały karkonoskim kurortom swoisty charakter.

Ale styl życia arystokracji pruskiej był daleki do problemów bytowych ludności wsi przedgórza Karkonoszy. Aby ulżyć ogromnej biedzie jaka dotknęła zarówno dotychczasowych mieszkańców jak i nowo przybyłych Tyrolczyków zdecydowano o budowie na terenie dawnego folwarku dużego zakładu włókienniczego. W połowie XIX wieku wzniesiono bardzo nowoczesną mechaniczną przędzalnię, zaprojektowaną w nawiązaniu do najlepszych wzorców angielskich. Niezależnie od przemysłowego charakteru budynków na teren fabryki wprowadzano ogrody ozdobne i zielńce, nawiązując pośrednio do parkowych założeń rezydencji i otaczającego fabrykę krajobrazu naturalnego. Obok przędzalni w Mysłakowicach na terenie gminy powstawały tym czasie inne zakłady przemysłowe, jak chociażby młyny papiernicze w Łomnicy i Dąbrowicy.

elements borrowed from the Tyrol farmhouse building include galleries, balconies, flattened roofs with protruding eaves and decorative themes. A series of buildings were erected in the style formed in this way in Mysłakowice and Łomnica. They were not only peasant farmhouses but also representative manor structures. In this style a villa for Duchess Leignitz, widow after king Frederick William III, cavalry house for the royal guard, folwark, hotels for the guests of the Hohenzollerns or finally a villa for Count Christian von Rother, so called Red Manor House, were constructed. The architects inspired by Tyrol designed also railway stations, inns and houses for workers of the spinning mill. Changes in the architecture and customs in this area were so big that after a time the name Mysłakowice (in German Erdmannsdorf) was changed to Erdmannsdorf-Zillerthal and Zillerthal. However, not only the Austrian architecture was the inspiration for new structures. Soon the designs of houses coming from the Alps were joined by mountain architecture of Switzerland. One of the first examples of it was a hostel erected for a Prussian prince near Karpniki, so called Szwajcarka, on the slope of Krzyżna Mountain in Rudawy Janowickie. At a later stage, villas and guest houses were constructed based on the Alpine, Austrian and Swiss inspirations, which gave a specific character to the Karkonosze resorts.

However, the style of living of the Prussian aristocracy was different from existential problems of people in the foothills of the Karkonosze Mountains. In order to relieve the enormous poverty which was experienced both by the existing inhabitants and the Tyrol newcomers, it was decided to build big textile works in the area of the former folwark. In the middle of the 19<sup>th</sup> century, a very modern mechanical spinning mill was erected, designed in relation to the best English standards. Independently of industrial nature of the buildings, decorative gardens and parks were introduced in the area of the factory, referring directly to park developments of the residence and natural landscape surrounding the factory. Apart from the spinning mill in Mysłakowice, other industrial sites, such as paper mills in Łomnica and Dąbrowica, were appearing in the area of the community.



Rys.2. Dwór w Karpnikach, pałace w Łomnicy i Wojanowie  
 Fig.2. Karpniki Mansion, palaces in Łomnica and Wojanów



Obok znakomitych budowli należących do ziemiaństwa czy patrycjusza wyrosłych z rozdającego się przemysłu we wsiach przedgórze karkonoskiego dominowała tradycyjna zabudowa uzależniona od zamożności mieszkańców i zwyczajów budowlanych. Dominowała tu najczęściej zabudowa parterowa o konstrukcji przysłupowej lub szkieletowej. Ale w połowie XIX w. oraz na początku XX w. nastąpiła wymiana starszej zabudowy wsi. Pojawiły się w wielu miejscowościach dwukondygnacyjne murowane domy lub też budynki z murowanym przyziemem i szkieletowym piętrzem, według projektów typowych, nawiązujących do architektury tyrolskiej i prostego neoklasycyzmu. W początkach XX w. pojawiły się tu również wille, a w Mysłakowicach i Łomnicy osiedla robotnicze.

Po ostatniej wojnie najbardziej rozbudowano osiedla na terenie Mysłakowic. Zbudowano tu wielorodzinne bloki mieszkalne, nowe osiedla domów jednorodzinnych, pozbawione komponentów układów przestrzennych.

### **3. Zachowane wartości kulturowe i sposób ich ochrony**

Rok temu, po kilku latach starań różnych środowisk i organizacji, po przygotowaniu wielu różnorodnych dokumentów i wieloletniej kampanii informacyjnej, Rada Gminy Mysłakowice podjęła uchwałę o powołaniu największego parku kulturowego w Polsce, obejmującego znaczną część gminy. W bieżącym roku Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów złożyła do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wniosek o wpis historycznych rezydencji na Listę Pomników Historii. To niewątpliwie wielkie kroki na drodze ratowania niezwykłego dziedzictwa gminy, ale czy wystarczający?

Trudno jednoznacznie stwierdzić, które z zachowanych zabytków są największą wartością gminy Mysłakowice. Czy są to rezydencje pruskiej rodziny królewskiej i arystokracji berlińskiej, czy może otaczające je wspaniałe i rozległe parki krajobrazowe? A może największą wartością jest bogata i różnorodna architektura sakralna? Katolickie i ewangelickie świątynie z licznymi tablicami nagrobnymi, kaplice i cmentarze, swymi korzeniami sięgają przecież często wczesnego średniowiecza. Nie można też zapominać o wspaniałej i unikatowej architekturze tyrolskiej, która zmieniła oblicze wielu okolicznych wsi. Ale bez względu na to, który typ zabudowy uznamy za najważniejszy dla gminy, to w każdym przypadku mamy do czynienia ze wspaniałym otoczeniem Karkonoszy i Rudaw Janowickich. I właśnie to po-

In addition to prominent buildings belonging to the gentry or patricians resulting from growing industry, in villages of the Karkonosze foothills traditional buildings dominated depending on wealth of the inhabitants and building customs. Most often the dominant style was a one-storeyed building with Lusatian half-timbered or framing design. However, in the middle of the 19<sup>th</sup> century and early 20<sup>th</sup> century, the older buildings in the countryside were replaced. In many villages, two-storeyed bricked houses or buildings with bricked ground floor and framed storey appeared, according to typical designs referring to the Tyrol architecture and simple Neoclassicism. At the beginning of the 20<sup>th</sup> century, also small villas, and in Mysłakowice and Łomnica workers' settlements were built.

After the last war, the settlements in the area of Mysłakowice were the most extended. Multi-family blocks of flats with typical rectangular bodies were also constructed here. New quarters of single-family houses, deprived of any composed spatial systems, were also appearing.

### **3. Preserved cultural values and the method of protecting them**

One year ago, after several years of efforts of various environments and organisations, after preparation of many various documents and many year long campaign promoting historical values of the region, the Council of the Mysłakowice community passed a resolution about establishing of the biggest cultural park in Poland, covering a significant area of the community. This is undoubtedly a milestone on the way to saving the unique heritage of the community but is it sufficient? Can it protect the most precious values?

It is difficult to say clearly which of the preserved monuments are the biggest values of the Mysłakowice community. Are they the residencies of the Prussian royal family and Berlin aristocracy, or maybe beautiful and extensive landscape parks surrounding them? Or maybe the biggest value is the rich and differentiated sacral architecture? The roots of catholic and evangelic temples with numerous gravestones, chapels and cemeteries often reach early Middle Ages. We cannot forget also about beautiful and unique Tyrol architecture which changed the imagine of many neighbouring villages. But regardless of what type of buildings we will assume to be the most important for the community, in any case we have to do with a wonderful environment of the Karkonosze and Rudawy Janowickie Mountains. And it is just

łączenie naturalnego krajobrazu i dzieł architektury wznoszonej przez ówczesnych mieszkańców jest największym skarbem Mysłakowic.

W spisie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków istnieje łącznie ponad 50 obiektów zabytkowych, a opracowane w 2004 r. studium historyczne gminy postuluje wpis kolejnych 48 obiektów. Jak na gminę wiejską, liczącą niewiele ponad 10 tys. mieszkańców i 8 wsi, jest to liczba imponująca. Ale nie tylko ilość i jakość zabytków architektury gminy jest tu niezwykła, ale również ich różnorodność. W tej liczbie znajduje się 11 pałaców i dworów, 7 założeń parkowych, 8 kościołów, 7 folwarków, a także młyny, leśniczówki, schroniska, domy mieszkalne, cmentarze, pastorkówki, gospody, kaplice, wille. Taka różnorodność, co prawda jest świadectwem wielkiego kulturowego bogactwa regionu, ale nie sprzyja skutecznej ochronie. Różna własność i przeznaczenie, różna wielkość i stan zachowania, różne możliwości adaptacji i zmiany funkcji – to wszystko ogranicza możliwości jednorodnych działań. Ale na niezwykłość tego miejsca wpływ mają nie pojedyncze typy obiektów i nawet ich niezwykłość, ale przede wszystkim ich różnorodność i otoczenie w jakim występują.

W ostatnich kilku latach proces konserwacji czy rewaloryzacji nabral szczególne przyspieszenia. Pałace w Łomnicy, Wojanowie i Karpnikach zmieniły swoje funkcje i poddane staranym konserwacjom wpisane zostały w sieć hoteli historycznych. Otaczające je folwarki podobnie zaczynają służyć turystom. Pałace w Mysłakowicach i w Bukowcu służą funkcjom edukacyjnym i biurowym. Rezydencja księcia pruskiego w Karpnikach poddawana jest właśnie pracom adaptacyjnym i konserwatorskim. Tylko stan zachowania pałacu w Dąbrowicy czy w Wojanowie Bobrowie budzić dziś może poważne obawy. Jeżeli chodzi o zachowane domy tyrolskie, to tu również okres najgorszy mamy za sobą. Powstałe kilka lat temu stowarzyszenie Tyrolczyków w dolinie Ziller w Austrii pomogło mieszkańcom zdewastowanych zagród w ich konserwacji i często rekonstrukcji. Dziś stanowią wielką atrakcję gminy. Stan zachowania kościołów i świątyń jest również bardzo zróżnicowany. W najlepszym stanie są użytkowane kościoły katolickie, choć z całą pewnością wymagają konserwacji najstarsze elementy wyposażenia: ołtarze, ambony, łóżka czy epitafia. Gorzej przedstawia się sytuacja nieużytkowanych kościołów ewangelickich. Również zabytkowe chałupy wiejskie w atrakcyjnych miejscowościach Kotliny Jeleniogórskiej znajdują no-

the combination of the natural landscape and works of architecture erected by the former inhabitants which is the greatest treasure of Mysłakowice.

The inventory of the District Building Conservation Officer includes in total more than 50 historical monuments, and the historical study for the community developed in 2004 recommends adding another 48 objects. As for a countryside community, covering slightly more than 10 thousand inhabitants and 8 villages, this is an impressive number. However, not only the number and quality of architectural monuments of the community but also their variety is incredible. This quantity includes 11 palaces and manor houses, 7 park developments, 8 churches, 7 folwarks, as well as mills, foresters lodges, hostels, residential houses, cemeteries, pastor houses, inns, chapels, villas. Although such variety is the evidence of great cultural richness of the region, it does not make the effective protection easier. Different ownership and intended use, different size and condition of preservation, different options of adaptation and changing of functions – all this constrains the possibilities of uniform actions. However, the uniqueness of this place results not from individual types of objects or even their uniqueness but most of all from their diversity and environment in which they exist.

During the last several years the process of conservation or revalorization has been particularly accelerated. The palaces in Łomnica, Wojanów and Karpniki changed their functions, underwent careful preservation and were included in the chain of historical hotels. Similarly, the folwarks surrounding them begin to be used by tourists. The palaces in Mysłakowice and Bukowiec, even though their former magnificence has not been recovered, are used for educational and office purposes. The residence of the Prussian prince in Karpniki is now the subject of adaptation and conservation work. Only the condition of preservation of the palaces in Dąbrowica or Wojanów Bobrów may cause serious concerns at this moment. As far as the preserved Tyrol houses are concerned, the worst period is also behind us. The Tyrol Association set up in the Ziller Valley in Austria a few years ago helped inhabitants of the devastated farmhouses to conserve and often reconstruct them. Today they are great attractions of the community. The condition of church and temple preservation also varies considerably. Generally, the Catholic churches which are used are in the best condition. Although the oldest elements of the furnishing: altars, pulpits, lodges or epitaphs as well as elevations certainly require conservation, the condition of their preservation is good. The situation of unused evangelic churches is worse. The historical peasant huts in the attractive places of the Jeleniogórská Valley also find new owners who



wych właściciele, którzy dostrzegają ich urok i próbują w starą oryginalną substancję wpisać współczesne rozwiązania techniczne i użytkowe. Ale jak powstrzymać budowę nowych osiedli i domów, które swą obcą formą zacierają charakter miejscowości?

#### **4. Gmina Bogatynia – Kraina Domów Przysłupowych**

Leżąca w powiecie zgorzeleckim gmina Bogatynia różni się od Mysłakowic wieloma wskaźnikami ekonomicznymi i demograficznymi. Jest znacznie większa obszarowo, ma dwukrotnie więcej mieszkańców, jest znacznie zasobniejsza (jedna z najbogatszych gmin w Polsce), jest gminą miejsko-wiejską o znaczącym udziale przemysłu. Na jej terenie znajdują się dwa wielkie zakłady przemysłowe: Kopalnia Węgla Brunatnego Turów i Elektrownia Turów, które zatrudniają ponad 7 tys. osób, co w praktyce oznacza prawie zerowe bezrobocie. Z całą pewnością można znaleźć jeszcze wiele innych różnic, ale w kilku obszarach obie gminy są do siebie bardzo podobne. Obie leżą w obszarze Sudetów Zachodnich i to góry kształtują ich naturalny krajobraz. Zarówno Mysłakowice jak i Bogatynia były lokowane już we wczesnym średniowieczu i najstarsze ich zabudunki właśnie tak są datowane. Lokacjom wsi towarzyszyły nadania lenne, książąt śląskich, które ukształtowały strukturę majątków ziemskich i obszarów wiejskich. Podobna jest również ich historia. Jedyną poważniejszą różnicą dziejową związaną jest z zakończeniem wojny trzydziestoletniej. W przeciwieństwie do Mysłakowic, które stały się po wojnie domeną katolickich Habsburgów, Bogatynia znalazła się pod panowaniem elektorów Saskich i do czasu kongresu wiedeńskiego w 1815 r. historia gminy związana była z protestancką Saksonią. Później, podobnie jak okolice Jeleniej Góry, znalazła się w granicach państwa pruskiego. Ale ta krótkka, z historycznego punktu widzenia, zmiana dziejowa zaowocowała nieco innym charakterem zabudowy gminy, szczególnie w XVIII w. Innym powodem różnicującym zabudowę obszarów wiejskich Bogatyni jest sposób w jaki kształtowało się osadnictwo na tych terenach. Wsie karkonoskie zaludniali głównie przybysze z Saksonii, Szwabii czy Brandenburgii, tereny w kotlinie turoszowskiej od X w. zamieszkiwali Łużyczanie i Serbołużyczanie. I to oni przez całe stulecia byli mieszkańcami tych ziem. Te dwie historyczne

appreciate their charm and try to incorporate contemporary technical and operating solutions in the old original substance. However, how to stop construction of new quarters, houses, shops and craft workshops which cover up the nature of these places with their strange forms?

#### **4. The Bogatynia community – Land of Half-timbered Houses**

The Bogatynia community situated in the Zgorzelec district is differentiated from Mysłakowice by many economic and demographic factors. It is much bigger as far as its surface area is concerned, it has twice as large a population, it is much wealthier (one of the richest communities in Poland), it is a municipal and countryside community with a considerable share of industry. Two enormous industrial sites are located in its environs: Turów Brown Coal Mine and Turów Power Station employing more than seven thousand people which in practice means almost zero unemployment. Certainly many other differences can be found but in several areas these two communities are very similar to each other. They are both situated in the area of the Western Sudetes and the mountains form their natural landscape. Both Mysłakowice and Bogatynia were established in the early Middle Ages and their oldest historical monuments reach back to that time. The establishment of the villages was accompanied by fiefdom assignments by the Silesian princes which had an effect on the structure of land properties and countryside areas. Their history is also similar. The only significant historical difference is connected with the end of the Thirty Years Wars. Contrary to Mysłakowice which after the war became a domain of the Catholic Habsburgs, Bogatynia was under the control of the Saxon electors and till the time of the Congress of Vienna in 1815, its community history was connected with Protestant Saxony. Later, like the areas near Jelenia Góra, it was located within the borders of the Prussian state. However, this brief change from the historical point of view resulted in a slightly different nature of community building development, particularly in the 18<sup>th</sup> century. Another factor differentiating the building development of the Bogatynia countryside areas is the way in which settlement was carried out in these areas. The Karkonosze villages were populated mainly by people coming from Saxony, Swabia or Brandenburg, lands in the Turossów valley from the 10<sup>th</sup> century were the living place of the Lusatians and Lusatian Serbs. And it was they who were inhabitants of these lands for entire centuries. They developed their own culture on their lands. These two historical changes resulted in slightly different



Rys. 3. Domy przysłupowe w Zgorzelcu i Wojanowie  
 Fig.3. Upper Lusatian Half-timbered House in Zgorzelec and Wojanów

zmiany zaowocowały nieco inną zabudową wiejską na stosunkowo nieodległych terenach.

Podstawowym wyróżnikiem architektury całej gminy Bogatynia jest wspniana architektura łużycka. Tzw. domy przysłupowe, charakterystyczne dla polsko-czesko-niemieckiego pogranicza występują w Polsce prawie wyłącznie w Sudetach Zachodnich. Budownictwo to powszechnie traktowane jest jako połączenie słowiańskiego budownictwa drewnianego i architektury frankońskiej. Jej oryginalność polega przede wszystkim na charakterystycznym opasaniu zrębowej budowli izb parteru niezależną konstrukcją nośną wykonaną z pionowych słupów podtrzymujących dach, ścianę ryglową lub kolankową piętra. Architektura ta charakterystyczna dla wsi łużyckich występuje również w zabudowie miejskiej. Związana jest zasadniczo z przemysłem lniarskim (domy tkaczy, przędzalnie, bielarnie płótna). Budynki z okolic Bogatyni miały często jasne pasy (gliniane spoiny między balami), niekiedy części zrębowe były malowane. Większość zachowanych domów pochodzi z XVIII i XIX w., choć bywają i starsze. Budowano je do początku II wojny światowej. Choć szacuje się, że na Łużycach i Dolnym Śląsku powstało ich łącznie ponad 30 000 to na terenie Polski zachowało się ich zaledwie kilkaset. Oprócz okolic Bogatyni powstały również w okolicach Jeleniej Góry, Zgorzelca i Lwówka Śląskiego. Ale najcenniejsze przykłady tej zabudowy można odnaleźć właśnie w gminie Bogatynia. Mamy tu do czynienia nie tylko z wzorcowymi przykładami architektury łużyckiej o zróżnicowanej formie i detalach, ale mamy przykłady jednorodnej zabudowy całych wsi. Te unikalne przykłady kultury łużyckiej na naszych terenach, owocowały nie tylko samą zabudową, ale również rozwojem wielu rzemiosł budowlanych.

building structures, especially in the country, and different way in which the villages were developed in relatively close regions.

The basic distinguishing factor of architecture in the entire Bogatynia community is the wonderful Lusatian architecture. So called half-timbered houses, characteristic of the Polish-Czech-German borderland, appear in Poland almost solely in the Western Sudetes. This building style is commonly regarded as a combination of the Slavic wooden building and Frankonian architecture. Its uniqueness consists mainly in characteristic encircling of the horst and graben structure of the ground floor rooms with an independent carrying structure made of vertical pillars supporting the roof, timbered wall or knee wall of the first floor. This architecture, characteristic of Lusatian villages, is present also in municipal building development. Basically, it is connected with the linen industry (weavers' houses, spinning mills, linen bleaching plants). Buildings in the neighbourhood of Bogatynia often had bright stripes (clay joints between logs), sometimes the timbered arts were painted. Most of the preserved houses come from the 18<sup>th</sup> and 19<sup>th</sup> centuries, although even older ones are available. They were constructed until the beginning of the 2<sup>nd</sup> World War. Although it is estimated that in Lusatia and Lower Silesia in total more than 30 000 of them were erected, only several hundred remain within the area of Poland. Apart from the areas surrounding Bogatynia, they were also built near Jelenia Góra, Zgorzelec and Lwówek Śląski. However, the most valuable examples of these structures can be found solely in the Bogatynia community. We find here not only model examples of Lusatian architecture with differentiated form and details, but also examples of the uniform development of entire villages. These unique examples of Lusatian culture in our areas resulted not only in the building structures themselves but also in the development of many buildings crafts.

## 5. Ochrona zabudowy łużyckiej

Dom przysłupowy bardzo często jest przez gminę wykorzystywany jako jej wizytówka. Na stronach promujących gminę można odnaleźć liczne informacje o kulturze i architekturze łużyckiej. Ale to promocyjne wykorzystywanie symboliki łużyckiej nie idzie w parze z konkretnymi decyzjami czy działaniami, które mogłyby tę architekturę chronić. Poza samym miastem Bogatynia niewiele domów przysłupowych wpisano do rejestru zabytków. Pomijano nie tylko pojedyncze obiekty, ale całe zwarte zabudowy wsi. W 2000 r. na skutek rozwoju kopalni Turów, zlikwidowano całą wieś Wigancice z jednolitą zabudową przysłupową. Później podjęto podobną decyzję w sprawie wsi Wyszaków. Gdy zmieniono decyzję o rozbudowie kopalni i zatrzymano wydobycie w ich kierunku w Wigancicach nie pozostał żaden budynek. Tylko jeden został translokowany do Zgorzelca. I to nie z inicjatywy gminy czy kopalni, ale osoby prywatnej, dla której kultura łużycka i architektura domów przysłupowych są prawdziwą pasją. Wszystkie inne budynki rozebrano i przeznaczono na opał lub jako odzysk materiałów budowlanych. Tylko przypadkowi można zawdzięczać fakt, że podobny los nie spotkał Wyszaków, choć mieszkańcy opuścili już wieś. Została ona zasiedlona ponownie. Ale nowi „osadnicy” bez pomocy merytorycznej i finansowej nie są w stanie uratować swoich domów, których stan techniczny jest często fatalny. Dziś, gdy hałdy powydobywcze są zalesione, gdy utworzono wokół wyrobiska wały odcinające zabudowę wsi od kopalni, można dostrzec nie tylko wspaniałą architekturę, ale naturalne górskie otoczenie.

Pomimo licznych inicjatyw polsko-czesko-niemieckich, zmierzających do ratowania łużyckiego dziedzictwa, pomimo utworzenia specjalnych programów ratowania tej architektury brak jest po stronie polskiej rzeczywistych w skutecznych działaniach ratunkowych. Taki program z powodzeniem działa u naszych zachodnich sąsiadów. Powstał tam nie tylko program pomocy materialnej dla konkretnych obiektów, ale specjalne programy zachęcają mieszkańców zarówno do konserwacji istniejących budynków, jak i do wznoszenia nowych wg starych wzorów. W ten sposób ratowane są nie pojedyncze budynki ale cały krajobraz kulturowy wsi łużyckich. Takiego podejścia do ochrony zabytków kultury łużyckiej wciąż u nas brakuje. Szkoda tego tym bardziej, że zarówno kopalnia, jak i elektrownia są potężnymi podmiotami gospodar-

## 5. Protection of the Lusatian buildings

The half-timbered house is very often used by the community as its showpiece. On the pages promoting the community, you can find a lot of information about Lusatian culture and architecture. But this promotional utilisation of Lusatian symbols is not accompanied by specific decisions or actions which could protect this architecture. Except for the town of Bogatynia itself, few half-timbered houses were entered in the registry of historical monuments. Not only single objects, but entire compacted village complexes were omitted. In 2000, as a result of growth of the Turów mine, the entire village of Wigancice with uniform half-timbered structures was liquidated. Later a similar decision was made with respect to the village of Wyszaków. By the time the decision about the mine expansion was changed and excavation in this direction was terminated, no building was left in Wigancice. Only one of them was relocated to Zgorzelec. And this was not an initiative of the community or the mine, but of a private person for whom Lusatian culture and the architecture of the half-timbered house are real passions. All other buildings were demolished and used for fuel or recovery of building materials. Only by accident was a similar fate avoided in Wyszaków, even though the inhabitants had already left the village; it was subsequently repopulated. However, the new ‘settlers’, without factual and financial support, are not able to save their houses, the technical condition of which is often disastrous. Today, when the mine waste dumps are covered with forests, where embankments separating the village structures from the mine were created around the pit, it is possible to see not only the beautiful architecture but also the natural mountainous environment.

In spite of numerous Polish-Czech-German initiatives aiming at rescue of the Lusatian heritage, in spite of the creation of special programs in order to save this architecture, there are no real and effective rescue actions on the Polish side. Such programs have been successfully working with our western neighbours. They created not only a program of material support for specific objects, but also special programs encouraging the inhabitants to preserve existing buildings and to erect new ones according to old designs. In this way, not single buildings but the entire cultural landscape of Lusatian villages is saved. We still do not follow such an approach to the protection of Lusatian cultural monuments. It is a shame, the more so because both the mine and the power station are powerful business entities which in some sense are



czymi, które w pewnym sensie odpowiadając za unicestwienie Wigancice i tamtejszej zabudowy, mogłyby teraz stać się prawdziwymi mecenasami regionu, w którym działają. Byłby to doskonały przykład połączenia wielkiego, ciężkiego przemysłu z konserwacją, ochroną i promocją kultury łużyckiej.

## 6. Podsumowanie

Ochrona tak szerokiego obszaru jak powierzchnia całej czy nawet części gminy wydaje się w dzisiejszych warunkach bardzo trudna. Możemy sobie dość łatwo wyobrazić jak ochraniać poszczególne zabytki i ich najbliższe otoczenie, ale w jaki sposób zapewnić ochronę obszarów w których one nie występują, a są jedynie naturalnym otoczeniem zabudowy dworskiej, czy wiejskiej. Jak nie hamując rozwoju gminy i jej aspiracji do nowoczesnych rozwiązań urbanistycznych zapewnić skuteczną ochronę jak najszerszego obszaru, który stanowi unikat na skalę wręcz europejską. Jak zahamować zabudowy atrakcyjnych terenów, które zamykają panoramy i osie widokowe? Jak ochronić tradycyjną i unikalną zabudowę wsi od obcych stylistycznie i ideowo nowych domów? Jak przekonać mieszkańców zaniedbanych i zdekapitalizowanych ale architektonicznie cennych budynków wiejskich, że warto je ratować, remontować i użytkować? Z całą pewnością warunkiem dalece niewystarczającym jest tworzenie sztywnych regulacji prawnych, które taką ochronę powinny zapewniać. Wpisy do rejestru zabytków, szczegółowe zapisy w planach zagospodarowania przestrzennego, czy nawet tworzenie wielkoobszarowych parków kulturowych wydają się niewystarczające. Trzeba przekonać mieszkańców, że żyją wśród wartości, które bezwzględnie należy ochraniać, gdyż w przyszłości będą ich atutem rozwojowym. W obu prezentowanych tu gminach podjęto wiele lat temu próby „odkrywania” walorów kulturowych gmin. Ale i w jednym i drugim przypadku oddziaływanie płynące z zamkniętych seminariów, spotkań i konferencji było niewystarczające. Te inicjatywy muszą mieć znacznie szerszy odbiór. Muszą wchodzić do szkół, lokalnych stowarzyszeń, władz samorządowych. Powinny się stać tematem debat i dyskusji samych mieszkańców. Bez takiego szerokiego podejścia będziemy skazani niepowodzenie.

responsible for the destruction of Wigancice and its buildings, they could become now real patrons of the region in which they operate. It would be an excellent example of combining huge heavy industry with conservation, protection and promotion of Lusatian culture.

## 6. Summary

Protection of such a broad region as the area of the entirety or even a part of a community seems very difficult under existing conditions. We can quite easily imagine how to protect individual monuments and their immediate environments, but how to ensure protection for areas in which they are not present and they are only a natural environment of manor house or village building development? How, not obstructing development of the community and its aspirations for modern town planning solutions, to ensure effective protection for an extensive area which is a unique case plainly on a European scale? How to slow down development of attractive lands which close panoramas and viewing axes? How to protect the traditional and unique building development of villages from stylistically and conceptually strange new houses? How to convince inhabitants of neglected and decapitalised, but architecturally valuable countryside buildings that they are worth saving, renovating and utilising? Certainly, it is far too little to constitute rigid legal regulations which should ensure such protection. Entries in the register of historical monuments, detailed specifications in land development plans protecting the landscape or even the creation of large-sized cultural parks seem insufficient. The real protection must be connected with the building of social awareness in the area of a village, settlement or community. It is necessary to be able to convince the inhabitants that these are valuables which must be absolutely protected because in the future they will be their developmental assets. In both communities presented here, many years ago attempts were made to ‘discover’ the cultural values of the communities. However, in both cases the effect obtained from closed seminars, meetings and conferences was insufficient. Such initiatives must have a much wider perception. They must come from schools, local associations, local government authorities. They must become a subject of debate and discussion among the inhabitants themselves. Without such a broad approach, we will be always condemned to failure.

## Literatura • References

- [1] Kapałczyński W., Napierała P., *Zamki, pałace i dwory Kotliny Jeleniogórskiej*, Wrocław 2005.
- [2] Krosigk K., *Peter Joseph Lenne i ogrodowy krajobraz Kotliny Jeleniogórskiej*, *Studia i Materiały. Krajobrazy*, 2000 27 (39), s. 73-82.
- [3] Łuczyński R., *Zamki dwory i pałace w Sudetach*, Legnica 2008.
- [4] Marsch A., *Kotlina Jeleniogórska dawniej i dziś*, Jelenia Góra 2007.
- [5] Trocka-Leszczyńska E., Rdzawska E., *Domy łżyckie w Polsce*, *Prace Naukowe Instytutu Budownictwa Politechniki Wrocławskiej*, Seria: konferencje, 2002, vol.82 (31), s. 439-447.

---

\* Castellum sp. z o.o., Wrocław, Polska  
Castellum Co. Ltd., Wrocław, Poland

---

## Streszczenie

Jednymi z najbardziej interesujących regionów w Sudetach Zachodnich, które wymagają bezwzględnie obszarowej ochrony konserwatorskiej, są gminy Mysłakowice w powiecie jeleniogórskim i Bogatynia w powiecie zgorzeleckim. W obu gminach występuje, niezwykła jak na gminy wiejskie, ilość obiektów zabytkowych. Pomimo różnego stanu ich zachowania już dziś okolica Mysłakowic nazywana jest Doliną Pałaców i Ogrodów, a rejon Bogatyni Krainą Domów Przysłupowych. Już same nazwy wskazują, że obie gminy mogą stać się najpoważniejszymi polskimi kandydatami na wpis na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO. Aby jednak takie plany mogły się urzeczywistnić potrzebne ponad standardowe działania chroniące ten unikalny krajobraz kulturowy.

## Abstract

One of the most interesting areas in the district is certainly the community of Mysłakowice located between Jelenia Góra and Karpacz, and the community of Bogatynia situated in the Turoszów Valley. Both communities contain historical monuments in numbers rarely encountered in countryside areas. The neighbourhood of Mysłakowic is more and more often called the Valley of Palaces and Gardens, and the area surrounding Bogatynia, among others, the Land of Lusatian Half-Timbered Houses. Among various assemblies of specialists there are even opinions that it is just these romantic residences around Jelenia Góra and the Lusatian building industry located in the border areas of Poland, Czech and Germany that can be in the immediate future the only possible Polish entries in the UNESCO World Cultural and Natural Heritage List.